

Były członek klubu PiS oskarża władze rządzącej partii

24 sierpnia 2021

Andrzej Sośnierz, polityk Porozumienia i dawny poseł PiS, który obecnie zasiada w kole Polskie Sprawy, oskarżył rządzącą partię o wielkie polityczne przekupstwo.

Na antenie TVN24 prawicowy polityk zasugerował, że stanowisko dyrektora oddziału śląskiego NFZ zwolniono specjalnie dla niego. Żeby wystartować w konkursie i je ewentualnie objąć, były dyrektor śląskiej kasy chorych i doradca ministra zdrowia w rządzie AWS musiałby zrezygnować z mandatu poselskiego. Na wolne miejsce weszłaby osoba z PiS.

Sośnierz opuścił klub PiS w kwietniu tego roku, pozostając członkiem Porozumienia. Razem z Pawłem Szramką i Agnieszką Ścigaj utworzył koło Polskie Sprawy.

Nie był jedyny?

Śląski parlamentarzysta twierdzi, że wie o podobnych propozycjach adresowanych do innych polityków. Nie podał jednak konkretów. „Jeden poseł otrzymał jakieś wysokie wynagrodzenie w spółce w banku. Nie wymieniam nazwisk, bo jest to szersze zjawisko. Ktoś uzyskał duży wpływ na obsadzanie stanowisk w przedsiębiorstwach” – mówił w programie TVN24 Andrzej Sośnierz.

Przy okazji polityk potępił w czambuł Polski ład, używając najpopularniejszego przy takich okazjach określenia „socjalizm”, a nawet, co gorsza, „czysty socjalizm”. „Nowy ład w ochronie zdrowia jest tylko programem wydawania pieniędzy na różnego rodzaju inwestycje, który nic nie zmieni” – oznajmił.

Po tym, gdy część parlamentarzystów Porozumienia razem z

Jarosławem Gowinem ostatecznie zerwała ze Zjednoczoną Prawicą, w klubie PiS w sejmie pozostało 227 posłanek i posłów. Nie jest to dla PiS sytuacja komfortowa, by bezproblemowo przegłosowywać kluczowe dla siebie ustawy rząd musi utrzymywać klub w stanie ciągłej mobilizacji. Dodatkowy poseł, który pojawiłby się zamiast Sośnierza, byłby niewątpliwie pomocą. Kilku dodatkowych posłów – tym bardziej.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Źródło: Strajk.eu